



Pochwała systematyczności



Robert Osikowicz

Nie jest tajemnicą, że sukces osiągną osoby, które wykonują swoje zadania w najlepszy możliwy sposób i czynią to regularnie. Czy systematyczność to zachowanie, które możemy w sobie wypracować? Odpowiedź wydaje się oczywista. Niemal każdy może odnieść sukces w swojej dziedzinie. Jest do tego potrzebna konsekwencja, cierpliwość, działanie w sposób zaplanowany i rzecz kluczowa – motywacja.

Systematyczność jest utożsamiana z pozytywnym nawykiem. Dzięki niemu wykonujemy coraz precyzyjniej i szybciej swoją pracę. Osiągamy coraz to lepsze wyniki w działaniach, które kiedyś sprawiały nam trudności. Aby jednak nabrać pozytywnych nawyków (nie mylić z rutyną), trzeba uporządkować swoje procedury i metody zarządzania. Powtarzane wielokrotnie działanie stanie się w końcu częścią naszego profesjonalnego życia. Co więcej, postępowanie w sposób systematyczny jest kluczowe w opracowywaniu nowych umiejętności. Systematyczność wznieca kreatywność, która jest warunkiem koniecznym dla powstawania nowych pomysłów i idei. Co więcej, jest to również podstawa naszego dobrego samopoczucia.

Systematyczność wiąże się, jak wspomniano wcześniej, z regularnością działań. Im częściej będziemy realizować złożone projekty, tym skuteczniej przyswoimy sobie pewne czynności i zdobędziemy wyższe kompetencje. Przemysłany i egzekwowany plan realizacji sprawia, że projekt staje się bardziej bezpieczny i przewidywalny. Przebiega spokojniej i mamy wrażenie, że lepiej go kontrolujemy. Systematyczne działania dają nam w konsekwencji częstsze i coraz większe sukcesy.

Plan działania jako droga do osiągnięcia celu musi być systematycznie wdrażany i na bieżąco weryfikowany. Kolejne etapy planu, będące swoistymi kamieniami milowymi dla inwestycji, powinny być kwitowane i podsumowywane. Jeżeli nie wykonamy właściwej oceny i analizy postprojektowej, możemy nie zauważyć swoich błędów i nie poprawimy jakości naszego planu dla przyszłych projektów. Jeśli przeoczmy coś raz, dlaczego nie mielibyśmy tego powtórzyć? Jeżeli odpuscimy sobie wykonanie któregoś z punktów planu, to pójdziemy na skróty. Może okazać się, że wchodzimy na ziemię niezbadaną i stajemy oko w oko z problemami, o których być może kiedyś słyszeliśmy, ale nie potrafimy ich rozwiązać. Jeśli nie tworzymy planów, nie mamy do czego się odnieść. A przecież prawie wszystkie operacje dają się oprzeć na zapisanych i sformalizowanych procedurach. Mając opracowane i wdrożone metody działania, można je poddawać okresowej kontroli i ocenie, a w konsekwencji ograniczać ryzyko błędów.

Do wyrobienia sobie systematyczności potrzebna jest nam silna motywacja. Jeśli przestajemy robić pewne rzeczy lub robimy je mniej regularnie niż wcześniej, to prawdopodobnie wynika to z braku wewnętrznej motywacji. Może gdyby się to zrobiło samo? Ale samo się nie robi. Z braku systematyczności wyłonić się mogą za to problemy. Dobrze wykorzystana systematyczność to umiejętność dokonywania wyborów i ustalania priorytetów. Działajmy systematycznie, ale okresowo sprawdzajmy i analizujmy to, co robimy. Czasami trzeba długo czekać na pierwsze efekty. Jeśli jednak nie przychodzą, trzeba zmienić

metodę. W skrajnym przypadku systematyczność może prowadzić na manowce. Dlatego warto się czasami zatrzymać i spojrzeć krytycznie na nasze dokonania, bilansując zyski i straty.

Systematyczność pozwala lepiej definiować i osiągać cele, zarówno te krótkoterminowe, jak i te strategiczne. Wyznaczanie celu w postaci sukcesu naszej firmy jest tutaj dobrym przykładem do rozważenia. Chcemy, aby stała się liderem w swojej branży. Ten cel może na początku wydawać się nierealistyczny i być może nieprawdopodobny z obecnego punktu widzenia. Jeżeli jednak drogę do niego podzielimy na etapy, to może okazać się osiągalny w przyszłości. Kolejne cele mogłyby w takim wypadku obejmować: uporządkowanie procedur i zasad działania, pozyskanie ambitnej i dobrze wykształconej kadry, intensywne szkolenie starych i nowych pracowników, poprawienie komunikacji z naszymi klientami i podwykonawcami, zoptymalizowanie posiadanego parku maszyn, pozyskanie nowoczesnych narzędzi i technologii, ponowne uporządkowanie procedur i zasad działania. Ważne, aby kolejne etapy przynosiły wymierne korzyści dla firmy, były ambitne i zarazem realne. Ich realizacja powinna być umiejscowiona w czasie i systematycznie sprawdzana. Ktoś być może wskaże spontaniczność w działaniu jako lepszą metodę osiągnięcia założonych celów niż systematyczność. Nie ma tutaj sprzeczności. Te cechy wzajemnie się uzupełniają i wzmacniają. Musimy wypracować sobie powód, dla którego chcemy być systematyczni. Jednym z dobrych powodów jest to, aby mieć więcej czasu dla siebie i czasu na spontaniczne zachowania. <